



W Nowej Hucie powstał Dom Utopii

2021-06-23

Dom Utopii - Międzynarodowe Centrum Empatii, to najnowsza inicjatywa Teatru Łaźnia Nowa w Krakowie. Miejsce współdziałania, wymiany, wspólnoty środowisk artystycznych i mieszkańców Nowej Huty. Projekt obejmuje nowoczesne centrum edukacyjne, pracownie rzemieślnicze, przestrzeń spotkań, rezydencje artystyczne oraz strefę ruchu i odpoczynku.

- Idea empatii i sztuki, towarzyszy nam od początku działalności artystycznej, czyli od ponad 25 lat. Teatry, które stworzyliśmy na krakowskim Kazimierzu, a później w Nowej Hucie, nie były teatrami w klasycznym tego słowa znaczeniu. Myśleliśmy o nich jak o miejscach szeroko pojętej kultury. Dom Utopii będzie kontynuacją i rozwinięciem tej idei - znaczeniu - mówi Małgorzata Szydłowska, współtwórczyni Łaźni Nowej, dyrektor ds. Domu Utopii.

Drugie życie szkoły

Dom Utopii - Międzynarodowe Centrum Empatii, powstał w jednym z byłych skrzydeł Zespołu Szkół Elektrycznych nr 2 na osiedlu Szkolnym 26. Budynek przez wiele lat stał pusty. Prace nad projektem modernizacji rozpoczęły się w 2016 roku. Objęły zarówno wnętrze budynku i aranżację przestrzeni, jak i elewację. Łączny koszt inwestycji wyniósł blisko 23 mln zł. Twórcy Domu Utopii pozyskali na ten cel ponad 13 mln zł ze środków Unii Europejskiej. Pozostałą kwotę - jako wkład własny - przekazało Miasto Kraków. Koncepcja projektu nawiązuje do industrialnej historii dzielnicy oraz bliskiego sąsiedztwa kombinatu.

Równocześnie z pracami projektowymi w budynku odbywały się działania artystyczne: projekt „Szkola Utopii”, realizowany przez Marka Chlandę i jego syna Marcina Chlandę oraz interaktywny spektakl „Ostatnie zwierzęta”, w reż. Magdy Szpecht. Dzięki nim przestrzeń dawnej szkoły zawodowej stała się przestrzenią żywą.

Budynek Domu Utopii składa się z czterech kondygnacji. Na najniższym piętrze znajdują się pracownie plastyczne i rzemieślnicze, m.in. krawiecka, tapicerska, plastyczna, animacji i filmu. Parter jest miejscem spotkań. Będzie tam funkcjonować m.in. galeria, kawiarnia i czytelnia. Na pierwszym piętrze znajduje się przestrzeń aktywności, w której będzie można wprawić swoje ciało w ruch. Ostatnie piętro będzie stanowiło przestrzeń zamieszkania, dla rezydentów. Wśród nich znajdą się artyści reprezentujący różne dziedziny sztuki, m.in. reżyserzy teatralni, choreografowie, muzycy, artyści wizualni i performerzy, którzy będą włączać w swoje działania mieszkańców Nowej Huty.

„Moje oczy widziały”

Jednym z pierwszych projektów, które będą realizowane w Domu Utopii, będzie „Archeologia codzienności” i cykl „Moje oczy widziały”. W przestrzeni Domu Utopii, pojawią się fotografie nowohucian, pochodzące z rodzinnych albumów.

- W ten sposób, nie tylko przypomnimy o historii Nowej Huty, ale również przywołamy pamięć o ludziach, którzy budowali to miejsce - mówi Małgorzata Szydłowska.

Tytuł projektu „Moje oczy widziały”, został zaczerpnięty z reportażu Szczepana Brzezińskiego -



elektromontera, który opisał pierwsze lata budowy Nowej Huty. Za swój tekst otrzymał główną nagrodę w konkursie „Polityki” w 1970 r.

W ramach współpracy z instytutami kultury w Krakowie, zrzeszonymi w sieci EUNIC (Goethe-Institut, Instytut Włoski, Instytut Francuski, Instytut Austriacki, Instytut Cervantesa) zaplanowano szereg działań społeczno-artystycznych wokół myśli „Nowa Huta. Radykalna nadzieja”. W programie Domu Utopii, znalazł się też projekt „Uniwersytet Patrzenia”, adresowany m.in. do młodzieży.

Przestrzeń na swoje działania w Domu Utopii, znajdą również nowohuckie organizacje pozarządowe i lokalni artyści. Twórcy DU, podkreślają, że będzie on rezonował z historią i energią Nowej Huty, ale nie będzie się koncentrował wyłącznie na przeszłości.

- Interesuje nas to, jakim miejscem do życia i działania jest Nowa Huta dzisiaj i jak się może zmienić jutro. Dlatego Dom Utopii będzie łączył przeszłość, teraźniejszość i przyszłość - podkreśla Szydłowska.

Sikający Lenin na dachu Domu Utopii

Jednym z elementów nawiązujących do historii Nowej Huty jest „Fontanna przyszłości”, czyli postać sikającego Lenina, wzorowana na historycznym pomniku autorstwa Mariana Koniecznego, który w latach 1973-89 stał w alei Róż. Jego jaskrawozielona replika, nawiązuje do słynnej brukselskiej rzeźby chłopca Manneken Pis. Fontanna została po raz pierwszy zaprezentowana w 2014 roku podczas Artboom Festival w Krakowie, wywołując liczne kontrowersje. Pisały o niej m.in. media w USA, Wielkiej Brytanii, Chinach i Rosji.

Teraz postać sikającego Lenina, na stałe zagości na dachu Domu Utopii, stając się jedną z atrakcji turystycznych w Nowej Hucie. - Przesłanie sikającego Lenina, to spojrzenie w przyszłość i dystans do tego, co przeszłe. Nie można ciągle opowiadać o Nowej Hucie jak o skansenie PRL-u i wtłaczać jej do izby pamięci. Historia dzieje się dzisiaj. Kolejne pokolenia wyzwalają się od tego, co tłamsiło ich dziadków i rodziców - mówi Bartosz Szydłowski, dyrektor ds. artystycznych Teatru Łąźnia.

Perspektywa międzynarodowa

Działania artystyczne w Nowej Hucie, prowadzić będą zarówno artyści z Polski, jak i z różnych części świata, którzy wspólnie z mieszkańcami Nowej Huty będą poszukiwać głębszych więzi między sztuką, a życiem codziennym.

Przedstawiciele lokalnych organizacji pozarządowych i nowohuccy aktywiści, którzy chcieliby nawiązać współpracę z Domem Utopii, mogą przesyłać swoje zgłoszenia na adres: biuro@domutopii.pl.

Zadanie inwestycyjne „Przebudowa i modernizacja budynku os. Szkolne 26, tzw. Nowe Skrzydło



**Magiczny
Kraków**

dla Centrum Artystyczno-Edukacyjnego Dom Utopii” jest realizowane w ramach działania 8.1 oś priorytetowa VIII Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Wkład własny finansowany ze środków Miasta Krakowa.